

URATOWANE PIĘKNO, CZYLI RZECZ O KOŚCIELE PW. ŚW. MARCINA W SOBIESZOWIE (CZ. 1)

POCZĄTKI SOBIESZOWA



Sobieszowski kościół na starej rycinie

U podnóża zamku Chojnik w Kotlinie Jeleniogórskiej leży Sobieszów, niewielka osada miejska o wielkich walorach krajoznawczych. Początki tej miejscowości sięgają wczesnopiastowskich dziejów południowo-zachodniej części Dolnego Śląska.

Peryferyjność Kotliny Jeleniogórskiej względem głównych szlaków handlowych sprawiła, że procesy kolonizacyjne na jej terenie zaczęły się dopiero w połowie XIII stulecia. Na 46 miejscowości wymienionych przez źródła, zaledwie sześć z nich powstało w latach 1242-1299. Powstanie pozostałych 40 osad wiejskich datuje się na przełom XIII i XIV w. Wśród tych ostatnich znajdował się również Sobieszów. Potwierdza to relacja źródłowa z roku 1305. Sobieszów należał do wielu miejscowości, z których prawo pobierania czynszu przysługiwało biskupowi wrocławskiemu. Wspomniany dokument wymienia go pod nazwą „Hermanvilla” - „posiadłość ziemską Hermana”. Było to zapewne dominium feudalne należące do bliżej nieznanego rycerza Hermana, wywodzącego się najprawdopodobniej z najniższego otoczenia księcia Bolca I lub jego syna Henryka.

Wzmoczone procesy osadnicze, jakie przebiegały na terenie Kotliny Jeleniogórskiej w pierwszych dekadach XIV stulecia, nie ominęły zapewne Sobieszowa. W XIV i XV-wiecznych dokumentach występuje pod nazwą Hermsdorf. Z zapiski kronikarskiej z roku 1369 wynika, że pomniana posiadłość należała do Gotsche Schoffa, twórcy potęgi gospodarczej i politycznej rodu Schaffgotschów południowo-zachodniej części

Dolnego Śląska. Wspomniany Gotsche Schoff zapisał ją wraz z sąsiednią osadą wiejską Piechowice swojej pierwszej żonie Małgorzacie.

Sobieszowska świątynia

Początki miejscowej świątyni są zupełnie nieznane i gubią się w mrokach stuleci. Musiała ona jednak już istnieć przy końcu XIV stulecia, skoro dokument z roku 1380 wymienia bliżej nieznanego Mikołaja, miejscowego proboszcza. Jemu to Gotsche Schoff w roku 1393 zlecił sprawowanie liturgii w ufundowanej przez siebie kaplicy na Chojniku.

Jednym z wielu następców wspomnianego Mikołaja był Marek Meischeider. Potwierdza to łacińska inskrypcja na cementowej płycie pod posadzką tutejszego kościoła przy głównym ołtarzu, o następującej treści: „Roku Pańskiego 1520 zmarł Marek Meischeider proboszcz Sobieszowa”. M. Meischeidera cechowała niezwykle żarliwość w przepowiadaniu Słowa Bożego. Dzięki jego płomiennej gorliwości apostołskiej w głoszeniu podstawowych prawd katechizmowych - wielu spośród czeskich osadników wyznania husyckiego zamieszkałych w Szklarskiej Porębie przeszło na katolicyzm. W swojej pracy duszpasterz nie ograniczał się jedynie do misji ewangelizacyjnej, ale prowadził jednocześnie prace budowlane przy wznoszeniu domu Bożego, czynnie angażując przy tym wiernych. Wzniesiona przez niego w roku 1488 drewniana kaplica była zlokalizowana w pobliżu obecnego kościoła w Górnej Szklarskiej Porębie. Na mocy papieskiej bulli z roku 1490 stała się ona świątynią filialną sobieszowskiej parafii. Brak przekazów źródłowych uniemożliwia określenie daty objęcia przez M. Meischeidera urzędu proboszcza w Sobieszowie. Musiało to zapewne nastąpić na kilka lat przed rokiem 1515. Pod tą datą zapiski kronikarskie podają, że w tym roku M. Meischeider ufundował dla tutejszego kościoła nowy ołtarz wraz z obrazem przedstawiającym św. Barbarę.

Idee religijne reformatora z Wittenbergii - Marcina Lutra szybko rozprzestrzeniały się na terenie sąsiednich krajów. Wyznanie luterzańskie znalazło w krótkim czasie wielu gorących zwolenników wśród śląskich książąt i mieszczan dolnośląskich. Jedną z pierwszych miejscowości na terenie Kotliny Jeleniogórskiej, która opowiedziała się za nowym wyznaniem, była nieistniejąca obecnie wieś Malinik, stanowiąca część administracyjną Cieplic śląskich, i Jelenia Góra w roku 1524. Wyznanie ewangelickie w regionie jeleniogórskim znalazło swego szermierza w osobie ówczesnego właściciela rozległego latyfundium Hansa Schaffgotscha. Przeszedł on na protestantyzm w roku 1343. Jego spadkobierca Krzysztof, kierując się doktryną polityczno-religijną „cuius regio - eius religio”, w trybie administracyjnym wprowadził luteranizm jako obowiązujące wyznanie wśród załogi na zamku w Starej Kamienicy. Po śmierci M. Meischeidera na urzędzie proboszcza w Sobieszowie panował kilkuletni wakat. Zapewne dzięki poparciu ówczesnego właściciela Sobieszowa Hansa Schaffgotscha, pierwszym pastorem w tej miejscowości w roku 1542 został Wilhelm Hess. Źródła nie podają daty jego śmierci. Jego następcą został Antoni Buttner. Objął on ten urząd w roku 1569. Sprawował go aż do swojej śmierci w roku 1600. Przez następne 40 lat godność tutejszego proboszcza

piastował jego syn, również Antoni. Po pięcioletnim wakacie stanowisko to objął wnuk Antoniego seniora - Krzysztof w roku 1645. Po zawarciu pokoju westfalskiego w roku 1648, nad śląskimi ewangelikami zaczęły się gromadzić ciemne chmury. Po ustanowieniu przez cesarza Ferdynanda III Komisji Reformacyjnej - wszyscy ślascy protestanci zostali postawieni przed alternatywą: albo przejdą na katolicyzm albo w ciągu sześciu tygodni opuszczą na stałe rodzinny kraj. Reskrypt monarchy z 19 grudnia 1652 r. odebrał ewangelikom mieszkającym na terenie księstwa świdnicko-jaworskiego prawo posiadania własnych świątyń. Dla wykonania cesarskiego żądania ówczesny namiestnik hrabia von Nostitz powołał Komisję Rewindykacyjną obejmującą swym zasięgiem całe księstwo. Na jej czele stanął austriacki gen. Johann Sporck. Sprawne działanie komisji doprowadziło do tego, że na terenie księstwa już przy końcu 1655 r. odebrano ewangelikom 254 świątynie. Wśród nich znalazła się również i sobieszowska. Ostatnia ewangelicka liturgia odbyła się tu 21 lutego 1654 r. Jeszcze tego samego dnia Komisja Rewindykacyjna w składzie: hrabia Krzysztof Leopold Schaffgotsch, jego brat Gotthardt, członek wrocławskiej kapituły i Rajmund Montecucoli, austriacki generał i marszałek polny, odebrała od ówczesnego pastora Krzysztofa Buttnera pisemne zrzeczenie się praw patronatu i kluczy do miejscowej świątyni.

Tutejszy kościół po 112 latach administrowania przez ludność wyznania ewangelickiego przeszedł w posiadanie katolików. Pierwszym jego proboszczem został przeor cieplickich cystersów Kaspar Steiner. Natomiast dotychczasowy pastor Krzysztof Buttner opuścił na stałe Sobieszów, udając się do Unięcic k. Lubania Śląskiego, gdzie zmarł w roku 1659. Komisja Rewindykacyjna, oddając katolikom tutejszy kościół, przekazała także kilkanaście szat kościelnych i naczyń liturgicznych, a także sumę 598 talarów. Od końca lutego 1654 r. administrowaniem parafii sobieszowskiej zajęli się cystersi z opactwa z Cieplic Śląskich. Mieszkali oni na terenie Sobieszowa w charakterze wikarych. Było ich 36. Trwało to do kasacji zakonu w roku 1810.

Adolf Andrejew cdn.